

Raz jeszcze o rejestrze odbiorców glejtów wydanych przez wielkiego mistrza krzyżackiego Ludwika von Erlichshausena w latach 1450–1451¹

Paweł A. Jeziorski

INSTYTUT HISTORII IM. TADEUSZA
MANTEUFFLA, POLSKA AKADEMIA NAUK
ORCID: 0000-0003-0733-8381

ABSTRACT

Once again about the register of recipients of safe conducts issued by Teutonic Grand Master Ludwik von Erlichshausen in the years 1450-1451

This study contains a presentation of the latest research results on the register of safe conducts, issued by the Chancellery of the Grand Master of the Teutonic Order, Ludwig von Ehrlichshausen. They went to proscribed people, in most cases accused of committing homicide or causing bodily injury. These people, hiding from the justice system but wanting to clear their names or communicate with the victims or their representatives, resorted to an old custom related to the tour of the state of the Teutonic Order in Prussia by the newly elected Grand Master of the Teutonic Knights. It allowed those who managed to ask the new head of the Teutonic Order for protection during the journey to receive (for a fee) a written safe conduct (letter of safe conduct), guaranteeing the interested parties inviolability in a specific area and for a specific period of time. Thanks to this document, they could start trying to free themselves from the burden of proscription.

KEYWORDS: the state of the Teutonic Order in Prussia, proscription, late Middle Ages, former justice system, court records, rituals of power, 15th century

SŁOWA KLUCZOWE: państwo zakonu krzyżackiego w Prusach, proskrypcja, późne średniowiecze, dawny wymiar sprawiedliwości, rejestry sądowe, rytuały władzy, XV wiek

Przywołany w tytule prezentowanego artykułu tekst źródłowy (rejestr) zachował się w postaci odpisu zamieszczonego w foliancie (Ordensfoliant) nr 17, przechowywanym w zbiorach berlińskiego Tajnego Archiwum Państwowego Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego². W księdze tej znajdują się także odpisy innych dokumentów wystawionych przez kancelarię wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego w latach 1448–1455. Źródło będące obiektem naszego zainteresowania składa się w większej części z rejestru personaliów osób, które za odpowiednią opłatą uzyskiwały z kancelarii wielkiego mistrza glejt gwarantujący im bezpieczeństwo na określonym terenie i – przynajmniej w części przypadków – w określonym czasie. Opierając się na dołączonym do źródła „cenniku” glejtów (listów żelaznych)³, można przyjąć, że większość spośród osób wzmiankowanych na kartach rejestru była osobami proskrybowanymi, które z racji czynionych im przez lokalny wymiar sprawiedliwości zarzutów szukały ratunku przed odpowiedzialnością karną w ucieczce. Wystawione przez kancelarię wielkiego mistrza glejty miały zabezpieczyć uciekinierów przed niespodziewanym schwytaniem i umożliwić im bezpieczny powrót do okręgu sądowego, w którym obowiązywała ich proskrypcja, w celu wyjaśnienia swojej sprawy przed sądem i ewentualnego zawarcia ugody z poszkodowanym lub jego przedstawicielami.

¹ Artykuł powstał w ramach projektu badawczego *Banicja i proskrypcja w miastach pruskich późnego średniowiecza*, sfinansowanego przez Narodowe Centrum Nauki i przyznawanego na podstawie decyzji nr DEC-2013/09/D/HS3/04495.

² Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz Berlin-Dahlem [dalej: GStP PK], XX. Hauptabteilung [dalej: HA], Ordensfoliant [dalej: OF] 17, s. 768–773.

³ Zob. *ibidem*, s. 768; P.A. Jeziorski, *Das Verzeichnis der von Hochmeister Ludwig von Erlichshausen Begnadigten. Eine Quelle zur Geschichte der hochmeisterlichen Landrundreise in den Jahren 1450–1451*, „Ordines Militares. Colloquia Torunensia Historica. Yearbook for the Study of the Military Orders”, 17 (2012), s. 178; *idem*, *Proskrypcja i banicja w miastach pruskich późnego średniowiecza*, Warszawa 2017, s. 198.

4 M. Toeppen, *Geschichte Masurens. Ein Beitrag zur preußischen Landes- und Kulturgeschichte*, Danzig 1870, s. 149 n.

5 K. Neitmann, *Der Hochmeister des Deutschen Ordens in Preußen – ein Residenzherrscher unterwegs. Untersuchungen zu den Hochmeisteritineraren im 14. und 15. Jahrhundert*, Köln–Wien 1990, Veröffentlichungen aus den Archiven Preussischer Kulturbesitz, t. 30, s. 17–18, a szczególnie jeden z załączników do książki (*Karte 3: Der Huldigungsumzug des Hochmeisters Ludwig von Erlichshausen 1450/51*), oparty na opisie objazdu, który opublikował M. Toeppen.

6 P.A. Jeziorski, *Das Verzeichnis...*, s. 157–199. Zob. też *idem*, *Die Strafe der Ausweisung aus der Stadt im Licht der preußischen Verfestungsbücher (14.–15. Jahrhundert)* [w:] *Gelebte Normen im urbanen Raum? Zur sozial- und kulturgeschichtlichen Analyse rechtlicher Quellen in Städten des Hanseraumes (13. bis 16. Jahrhundert)*, H. Brand, S. Rabeler, H. von Seggern (red.), Hilversum 2014, s. 29–44; *idem*, *Proskrypcja i banicja...*, tu szczególnie s. 190–198.

7 M. Radoch, *Objazd hołdowniczy Ludwika von Erlichshausena w 1450 i 1451 roku*, „Echa Przeszłości”, 20 (2019), nr 2, s. 13–32.

8 Więcej na ten temat zob. K. Neitmann, *op.cit.* Zob. też recenzję tej pracy pióra Maksymiliana Grzegorza w: „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia Historyczne” 5 (1997), s. 167–177.

9 Nie zawsze objazd tego typu mógł się odbyć tuż po wyborze wielkiego mistrza na urząd. W zależności od zaistniałych okoliczności mógł też zostać na pewien czas przerwany.

10 Por. M. Toeppen, *Festmahle und Ehrungen den Hochmeistern von der Stadt Elbing gegeben*, „Zeitschrift des

Stanowiący zasadniczą podstawę źródłową niniejszego szkicu rejestr powstał w związku z objazdem hołdowniczym odbytym w latach 1450–1451 po miastach i zamkach/dworach państwa zakonnego w Prusach przez nowego mistrza zakonu krzyżackiego Ludwika von Erlichshausena. Wydarzenie to w dotychczasowych badaniach było już szeroko komentowane. Jeszcze w drugiej połowie XIX w. pisał o nim Max Toeppen⁴, a później uwagę poświęcił mu chociażby Klaus Neitmann⁵, jak również piszący niniejsze słowa⁶. Ostatnio do tego objazdu odniósł się też Marek Radoch, zupełnie pomijając jednak ustalenia poprzedników⁷.

Zwyczaj ceremonialnego objazdu państwa zakonnego w Prusach przez nowo obranego wielkiego mistrza krzyżackiego, w trakcie którego głowa zakonu przyjmowała hołd i przysięgę wierności od zakonnych poddanych, ale także potwierdzała chociażby ich dotychczasowe przywileje bądź nadawała nowe, praktykowany był już w drugiej połowie XIV w.⁸ Wiadomo, że w taki właśnie sposób inaugurowali lub przynajmniej próbowali zainaugurować swoje rządy⁹ wielcy mistrzowie: Konrad Zöllner von Rotenstein w latach 1383–1384¹⁰, Ulryk von Jungingen w 1407 r.¹¹, Paweł von Rusdorf (Paul Rusdorf) w latach 1422–1423¹², Konrad von Erlichshausen w 1441 r. i wreszcie jego bratanek Ludwik von Erlichshausen w latach 1450–1451. Także inni wielcy mistrzowie mogli sięgać do tego charakterystycznego rytuału inauguracyjnego ich urzędowanie¹³, ale – jak podkreślił przed laty K. Neitmann – raczej wątpliwe, by pojawił się on w Prusach wcześniej niż za czasów Winrycha von Kniprode (1351–1382)¹⁴. Temu ostatniemu reprezentanci stanów (rycerstwa i mieszczaństwa) złożyli dowodnie hołd i przysięgę w 1352 r. w Malborku¹⁵. Istnieją jednak przesłanki wskazujące na to, że Winrych von Kniprode w następnych miesiącach podjął podróż do niektórych miejsc w Prusach, łącząc wizyty z odbieraniem hołdu i przysięgi od poddanych zakonnych¹⁶. Nie wiadomo jednak, czy możemy w tym przypadku

mówić o zorganizowanym objęździe hołdowniczym państwa.

Wybór Ludwika von Erlichshausena na kolejnego wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego nastąpił 21 marca 1450 r.¹⁷ Wkrótce po elekcji nowy wielki mistrz wyruszył w objazd państwa zakonnego w Prusach. Jego inaugurację większość badaczy odnosi do początków maja 1450 r. Według M. Toeppena wielki mistrz rozpoczął objazd na początku maja (1450 r.), kiedy to opuścił Malbork¹⁸, z kolei K. Neitmann wspomina o 3 maja, uważając za początek objazdu wizytę wielkiego mistrza w Herrengrebin (obecnie Grabiny-Zameczek)¹⁹. Nie można się jednak zgodzić z M. Radochem, który stwierdził, że „po odebraniu 1 kwietnia 1450 r. hołdów na zamków [sic!] malborskim od mieszkańców miasta Malborka [wielki mistrz – PAJ] udał się w podróż w kwietniu (zapewne w drugiej połowie) 1450 r. po najbliższej okolicy, do Lasek na Żuławach Malborskich”²⁰. W rzeczywistości oba te wydarzenia – hołd i przysięga mieszkańców Malborka oraz wyprawa głowy zakonu do dworu w Laskach, siedziby wójta zarządzającego Żuławami Wielkimi²¹ – nastąpiły wkrótce po sobie i rozdzielało je najwyżej kilka-, kilkanaście dni²². Zarówno bowiem mieszkańcy Malborka, którzy po wystąpieniu ze Związku Pruskiego uzyskali od wielkiego mistrza amnestię i potwierdzenie części przywilejów (1 kwietnia 1450 r.), jak i sołtysi, rajcy oraz przysiężni Żuław Wielkich składający hołd w Laskach przysięgali według starej formuły, a więc także zakonowi²³. Zwrócił na to uwagę chociażby Wiesław Długokęcki²⁴. Do wypracowania treści nowej formuły przysięgi hołdowniczej, przewidującej składanie przysięgi wyłącznie wielkiemu mistrzowi, a po jego śmierci – namiestnikowi, doszło dopiero na zjeździe stanów w Elblągu (20–26 kwietnia 1450), w ostatnim dniu obrad²⁵. Wyjazd do Lasek odbył się zatem najpewniej w pierwszych dniach kwietnia i nie należy go zaliczać do właściwego, przedsięwziętego znacznie później objazdu hołdowniczego. Zapewne

Westpreussischen Geschichtsvereins”, 39 (1899), s. 147; A. Semrau, *Die Huldigung unter dem Hochmeister Konrad Zöllner in den Jahren 1383 bis 1384*, „Mitteilungen des Copernicus Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn”, 43 (1935), s. 142–143. Na marginesie dodajmy, że jego pobyt w Gdańsku, w trakcie którego 1 czerwca 1383 r. rada i mieszczanie Głównego Miasta Gdańska złożyli nowemu wielkiemu mistrzowi przysięgę homagialną, pozostawił ślad w jednej z ksiąg miejskich tego ośrodka, zob. M. Grulkowski, *Najstarsze księgi miejskie Głównego Miasta Gdańska z XIV i początku XV wieku. Studium kodykologiczne*, Warszawa 2015, s. 331.

11 Por. M. Toeppen, *Festmahle und Ehrungen...*, s. 147–152; B. Herdztin, P. Oliński, *Rachunki z uczyt wydanej na cześć wielkiego mistrza Ulryka von Jungingen w Toruniu w 1407 roku* [w:] *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu. Studia ofiarowane Profesorowi Antoniemu Czacharowskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, Toruń 1996, *Studia Polonica Historiae Urbanae*, t. 2, s. 295–301.

12 Por. M. Toeppen, *Festmahle und Ehrungen...*, s. 148.

13 Por. *ibidem*.

14 K. Neitmann, *op.cit.*, s. 17. Podstawowe informacje na temat Winrycha von Kniprode zob. w: H. Koeppen, *Die Resignation des Hochmeisters Heinrich Dusemer und die Wahl seines Nachfolgers Winrich von Kniprode*, „Zeitschrift für Ostforschung”, 7 (1958), nr 3, s. 380–392; B. Jähnig, *Winrich von Kniprode – Hochmeister des Deutschen Ordens 1352–1382*, „Jahrbuch Preussischer Kulturbesitz”, 19 (1982 [1983]), s. 249–276; W. Hubatsch, *Winrich von Kniprode, Hochmeister des Deutschen Ordens 1352 bis 1382. Zum Gedächtnis*

seines Todestags vor 600 Jahren, „Blätter für deutsche Landesgeschichte. Neue Folge des Korrespondenzblattes”, 119 (1983), s. 84–91; K. Conrad, *Winrich von Kniprode* [w:] *Die Hochmeister des Deutschen Ordens 1190–1994*, U. Arnold (red.), Marburg 1998, s. 84–88.

¹⁵ Jest to pierwszy udokumentowany źródłowo zjazd tego typu w państwie zakonnym w Prusach, zob. S. Józwiak, *Władza a społeczeństwo* [w:] *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Władza i społeczeństwo*, M. Biskup, R. Czaja, W. Długokęcki, M. Dygo, S. Józwiak, A. Radziwiński, J. Tandecki (red.), Warszawa 2008, s. 140. Co do postaci wcześniejszych praktyk, możemy pozostawać jedynie w sferze domysłów, por. I. Janosz-Biskupowa, *Archiwum Ziemi Pruskiej. Studium archiwoznawcze*, Warszawa–Poznań 1974, s. 16.

¹⁶ Nie jest wykluczone, że odwiedził wówczas chociażby Toruń, a śladem tej bytności jest tekst przysięgi złożonej przez władze i mieszczan Starego Miasta Torunia wielkiemu mistrzowi, odnotowany w źródłach o proveniencji toruńskiej pochodzących z tego właśnie okresu, zob. *Die älteste Thorner Stadtchronik*, M. Toeppen (red.), „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins”, 42 (1900), s. 122 (tekst przysięgi zamieszczono pod rokiem 1353); *Thorner Denkwürdigkeiten von 1345–1547*, A. Voigt (red.), „Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn”, 13 (1904), s. 6 (tu również tekst przysięgi odnotowano pod rokiem 1353). Do wizyty wielkiego mistrza w Toruniu mogło dojść w lutym 1353 r., bowiem wówczas Winrych von Kniprode przebywał na terenie ziemi chełmińskiej, odwiedzając chociażby Bratian, por. B. Jähnig, *Hat Kaiser Karl IV. im Jahre 1355 mit Hochmeister Winrich von Kniprode verhandelt? Ein*

z tego też powodu nie wydano w Laskach żadnego glejtu bezpieczeństwa.

Na temat marszruty objazdu hołdowniczego Ludwika von Erlichshausena z lat 1450–1451 wypowiedano się już wielokrotnie²⁶. Nie ma więc większego sensu ponowne przytaczanie tych informacji, jakkolwiek należy pamiętać, że datacja pobytu wielkiego mistrza w niektórych miejscach nadal wywołuje wątpliwości i wymaga dalszych badań. Dotyczy to także długości tych pobytów.

Wśród licznych przywilejów, które przysługiwały nowo wybranemu wielkiemu mistrzowi krzyżackiemu i do których odwoływał się zwyczajowo w trakcie swojego pierwszego, inauguracyjnego objazdu państwa zakonnego w Prusach i pierwszej wizyty w danym miejscu, było też prawo do udzielenia wsparcia osobom ukrywającym się przed wymiarem sprawiedliwości, zgłaszającym jednak gotowość do podjęcia starań w celu zakończenia konfliktu z poszkodowanym lub jego reprezentantami (najczęściej krewnymi)²⁷. Wspomniane wsparcie objawiało się najczęściej poprzez wydanie osobie ubiegającej się o taką pomoc dokumentu zabezpieczającego (glejtu, listu żelaznego), który gwarantował jej chwilową nietykalność na określonym terenie, wyłącznie jednak dla podjęcia działań mających na celu wyjaśnienie i zakończenie konfliktu będącego powodem jej kłopotów z prawem. Dokument taki nie stanowił więc ułaskawienia delikwenta i nie skutkowało odrzuceniem zarzutów wysuwanych wobec niego. W moich wcześniejszych pracach nie zaakcentowałem tego wystarczająco wyraźnie, co też zauważył Mateusz Goliński²⁸.

Otrzymanie glejtu zabezpieczającego z kancelarii nowego wielkiego mistrza wymagało od zainteresowanych licznych zabiegów; odbywało się też pod pewnymi warunkami. Przede wszystkim osoba ubiegająca się o glejt mogła mieć na swoim sumieniu „jedynie” zarzuty o zabójstwo, okaleczenie lub zranienie, a więc w grę wchodziły wyłącznie czyny, które nie posiadały charakteru hańbiącego²⁹. Osoby, na których ciążyły oskarżenia

o mord, rabunek, piractwo, świętokradztwo czy inny równie ciężki delikt, raczej nie miały szans na skorzystanie z tej formy łaski nowego władcy. Udzielenie im azylu i opieki byłoby równoznaczne ze zbyt daleko idącą ingerencją w lokalny wymiar sprawiedliwości i – szczególnie w dużych, zamożnych miastach cieszących się szerokim immunitetem sądowym – mogło zostać odebrane jako zamach na gwarantowane dotychczasowymi przywilejami wolności i prawa. Zresztą otoczenie opieką takiego delikwenta i udzielenie mu wsparcia mogło postawić także wielkiego mistrza w niekorzystnym świetle, na co należało zwracać szczególną uwagę zwłaszcza w trakcie objazdu hołdowniczego państwa, równoznacznego za zwyczaj z pierwszym kontaktem z poddanymi. Wielki mistrz, wprowadzając np. do miasta osobę oskarżaną o ciężkie przestępstwa i gwarantując jej nietykalność, mógł nieopatrznie zaprezentować się jako burzyciel społecznej równowagi i poczucia elementarnej sprawiedliwości, stawiający siebie i swojego „protegowanego” ponad lokalnym wymiarem sprawiedliwości. Realizacja takiego scenariusza mogła z kolei zaowocować szeregiem niepożądanych efektów, z odmówieniem złożenia hołdu i przysięgi na wierność przez oburzonych poddanych na czele.

W związku z tymi uwagami nie dziwi zatem fakt, że kwestia objazdu hołdowniczego organizowanego po wyborze nowego wielkiego mistrza stanowiła częsty temat dyskusji prowadzonych w trakcie zjazdów stanów pruskich³⁰. Obok rozmów o formie przysięgi składanej nowemu wielkiemu mistrzowi pojawiały się też wątki związane z obecnością proskrybowanych w jego otoczeniu³¹. Zwłaszcza władze największych ośrodków miejskich, posiadających najszerszą autonomię, były na tym punkcie szczególnie wyczulone i rozmowy na temat osób ściganych przez wymiar sprawiedliwości, mających wjechać wraz z nowym wielkim mistrzem do miasta, często prowadziły niemal do ostatniej chwili. Dowodzą tego przykłady z Harrii i Wironii, ziem na północy

Beitrag zu Regierungsstil und Diplomatengeschichte des Deutschen Ordens im 14. Jahrhundert, „Blätter für Deutsche Landesgeschichte. Neue Folge des Korrespondenzblattes”, 116 (1980), s. 85; K. Neitmann, *op.cit.*, s. 19–20.

17 *Geschichten von wegen eines Bundes von Landen und Steten wider den Orden unser Lieben Frawen und die Bruder desselben Ordens im Lande zu Preussen geschehen*, M. Toeppen (red.) [w:] *Scriptores rerum Prussicarum* [dalej: SRP], t. 4, T. Hirsch, M. Toeppen, E. Strehle (red.), Leipzig 1870, s. 81–82. Więcej na jego temat zob. w: B. Jähnig, *Ludwig von Erlichshausen (Ellrichshausen)* (21.III.1450 – 4.IV.1467) [w:] *Die Hochmeister des Deutschen Ordens 1190–1994*, s. 131–138.

18 M. Toeppen, *Geschichte Masuriens...*, s. 149.

19 K. Neitmann, *op.cit.*, s. 18.

20 M. Radoch, *op.cit.*, s. 30.

21 Por. A. Błażewicz, *Wyposażenie kaplic krzyżackich zamków wójtowskich w Grabinach-Zameczku, Laskach i Sztumie* [w:] *Komturzy, rajcy, żupani*, B. Śliwiński (red.), Malbork 2005, *Studia z Dziejów Średniowiecza*, t. 11, s. 23, a przede wszystkim informacje zawarte w tekście: W. Długokęcki, *Zaginione dwory krzyżackie w okolicach Malborka. Uwagi do badań nad osadnictwem Żuław Wielkich w średniowieczu* [w:] *Krzyżowcy, kronikarze, dyplomaci*, B. Śliwiński (red.), Gdańsk 1997, *Studia z Dziejów Średniowiecza*, t. 4, s. 23–32.

22 Jeszcze 2 kwietnia 1450 r. wielki mistrz przebywał najpewniej w Malborku, zob. *Regesta Historico-Diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198–1525*, cz. I: *Regesten zum Ordensbriefarchiv*, t. 2, E. Joachim, W. Hübatsch (red.), Göttingen 1950, nr 10190. Krótki dystans między Malborkiem a Laskami (w linii prostej około 9 km)

pozwał na zorganizowanie wyjazdu w dowolnej chwili i szybki powrót do Malborka. Por. P.A. Jeziorski, *Das Verzeichnis...*, s. 184, przyp. 117, gdzie równie pochopnie jak M. Radoch (*op.cit.*) przyjąłem pierwotnie, że wizyta wielkiego mistrza w Laskach miała miejsce na krótko przed 3 maja 1450 r.

23 Zob. SRP, t. 4, s. 82, przyp. 1.

24 W. Długokęcki, *Elita władzy miasta Malborka w średniowieczu*, Malbork 2004, s. 138.

25 M. Biskup, *Pod panowaniem krzyżackim – od 1308 r. do 1454 r.* [w:] *Historia Gdańska*, t. 1: *Do roku 1454*, E. Cieślak (red.), Gdańsk 1985, s. 589; W. Długokęcki, *Elita władzy...*, s. 138–139.

26 Por. przywoływane już na wstępie prace Maxa Toeppena, Klausa Neitmann'a oraz moje wcześniejsze opracowania. Wspomniana przy tej okazji praca Marka Radocha z 2019 r. nie wnosi do tej materii niczego nowego. Pisana w oderwaniu od literatury i aktualnego stanu wiedzy, z wykorzystaniem dość przypadkowo zgromadzonych źródeł, w wielu miejscach prowadzi wręcz na manowce.

27 Por. P.A. Jeziorski, *Das Verzeichnis...*, s. 161–162.

28 Por. uwagi M. Golińskiego do mojej pracy *Proskrypcja i banicja w miastach pruskich późnego średniowiecza* (Warszawa 2017), zawarte w recenzji zamieszczonej w: „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 74 (2019), nr 1, s. 152: „Przykłady [przywołane w pracy *Proskrypcja i banicja...* – PAJ] wypływające z analizy stosowania giejtów nowo wybranych wielkich mistrzów krzyżackich oraz barwnych okoliczności ich udzielania dotyczą nie tyle samego anulowania postanowień, ile stwarzania drogi ułatwiającej ich uzyskanie”.

29 GStA PK, XX. HA, OF 17, s. 768; P.A. Jeziorski, *Das Verzeichnis...*, s. 178.

dawnych Inflant odkupionych od Duńczyków w 1346 r. przez zakon krzyżacki i oddanych w zarząd inflanckiej jego gałęzi. Tam w imieniu nowo wybranego wielkiego mistrza krzyżackiego hołd i przysięgę wierności odbierał miejscowy mistrz krajowy, a najważniejszym punktem na trasie realizowanego przezeń w tej części Inflant objazdu hołdowniczego był Rewel, czyli obecny Tallinn³². Wiele przekazów źródłowych barwnie opisuje, jak władze tego ośrodka broniły u schyłku średniowiecza swojej autonomii sądowniczej, nierzadko ostro sprzeciwiając się wpuszczaniu do miasta osób oskarżanych o popełnienie ciężkich i hańbiących przestępstw, pozostających w konflikcie z jego mieszkańcami³³.

Zgodnie z tradycją szeroko rozpowszechnioną w Europie łacińskiej osoba prosząca władcę o azyl i opiekę powinna dotknąć jego płaszcza, konia lub końskiego oporządzenia (np. uzdy lub strzemięcia), względnie wozu, którym podróżował, lub chociażby drzewców otaczającej go eskorty³⁴. Zwyczaj ten był bardzo dobrze znany także na terenach należących do zakonu krzyżackiego, czego dowodzą chociażby przykłady pochodzące z późnośredniowiecznych Inflant³⁵. Nie jest jednak do końca jasne, czy zawsze się do niego odwoływano i w którym momencie. Raczej wykluczone były przypadki spontanicznego stosowania tego zwyczaju podczas uroczystego wkraczania wielkiego mistrza do miasta, zamku czy innej lokalizacji znajdującej się na trasie objazdu hołdowniczego. Niosły one bowiem za sobą ryzyko, że wzburzą lokalne władze i mieszkańców, jeśli np. o opiekę nowej głowy zakonu krzyżackiego poprosi szczególnie niebezpieczny i zniechęcony przestępca, i zostanie mu ona udzielona. Jeśli więc ów zrytualizowany gest prośby o azyl i opiekę pojawiał się na trasie przejazdu wielkiego mistrza, to najpewniej wyłącznie jako część z góry ustalonego i skonsultowanego ze wszystkimi zainteresowanymi stronami scenariusza.

Jak w praktyce wyglądał w połowie XV w. uroczysty wjazd nowo obranego na urząd wielkiego mistrza

do miasta, odwiedzanego przezeń w trakcie inauguracyjnego (hołdowniczego) objazdu państwa zakonnego w Prusach, pokazuje przykład Głównego (Prawego) Miasta Gdańska. Przypomnijmy, że był to największy z ówczesnie funkcjonujących gdańskich ośrodków miejskich cieszący się szczególnie rozległą autonomią, i to w skali całych Prus zakonnych. Ludwik von Erlichshausen przybył tam 4 maja 1450 r.³⁶ i „nach aldir gutter gewonhey” był przyjmowany „mit den processien und heylgthum achtbarlich”. Po posiłku³⁷ udał się na zamek, gdzie też prowadził pertraktacje z przedstawicielami władz i pospólstwa Głównego Miasta, poprzedzającymi złożenie przez nich przysięgi na wierność (5 maja)³⁸. Zapewne w międzyczasie, może podczas wspomnianego uroczystego posiłku, przekazano też wielkiemu mistrzowi i towarzyszącym mu dostojnikom oraz urzędnikom zakonnym zwyczajowe prezenty³⁹. Pobyt Ludwika von Erlichshausena w Gdańsku był wyjątkowo długi, bowiem przebywał tam jeszcze 6 maja⁴⁰.

Wykorzystywany w niniejszym tekście rejestr glejtów wystawionych w trakcie objazdu hołdowniczego z lat 1450–1451 poświadcza, że 4 maja 1450 r. wraz z wielkim mistrzem wjechały do Gdańska 53 osoby ukrywające się dotychczas przed wymiarem sprawiedliwości⁴¹. Z uwag dołączonych do rejestru wynika, że każda taka grupa była eskortowana podczas wkraczania do miasta czy zamku/dworu przez tzw. dienerów⁴² wielkiego mistrza, którzy podążając konno w orszaku, mieli pilnować, by nikt azylantów nie zdołał pochwyć i uprowadzić⁴³. Dowodzi to jednoznacznie poważnych obaw, jakie żywiono przed reakcją mieszkańców, a przede wszystkim poszkodowanych i ich rodzin widzących domniemanych sprawców swoich nieszczęść przemieszczających się bezkarnie i korzystających z dobrodziejstwa azylu.

Wśród wspomnianych 53 osób, które w początkach maja 1450 r. wjechały wraz z wielkim mistrzem do Gdańska, odnotowany został także niejaki Peter Grudencz⁴⁴. Jest on lepiej znany w zasadzie dzięki zbiegowi

30 Por. M. Biskup, *op.cit.*, s. 589; W. Długokęcki, *Elita władzy...*, s. 138–139.

31 Por. uchwały zjazdów stanowych odbytych w 1441 r. w Chełmnie i Elblągu (*Acten der Ständetage Preussens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*, t. 2: *Die Jahre 1436–1446*, Max Toeppen (red.), Leipzig 1880, s. 331, 347).

32 Więcej na ten temat zob. w: E. von Nottbeck, *Die Huldigungen der Stadt Reval im 16. Jahrhundert*, „Beiträge zur Kunde Ehst-, Liv- und Kurlands”, 3 (1887), s. 216–235; P. Johansen, *Ordensmeister Plettenberg in Reval*, „Beiträge zur Kunde Estlands”, 12 (1927), s. 100–115; A. Süvalep, *Ordensmeister Hermann von Brüggenei külasük Tallinna 1536.a. ja turniir Raekoja platsil*, „Vana Tallinn”, 1 (1936), s. 55–76; A. Mänd, *Signs of Power and Signs of Hospitality: the Festive Entries of the „Ordensmeister” into Late Medieval Reval* [w:] ... *The Man of Many Devices, Who Wandered Full Many Ways... Festschrift in Honor of János M. Bak*, B. Nagy, M. Sebök (red.), Budapest 1999, s. 281–293; J. Kreem, *op.cit.*, s. 43.

33 Zob. P.A. Jeziorski, *Proskrypcja i banicja...*, s. 195–197.

34 A. Niederstätter, *Königseintritt und gastung in der spätmittelalterlichen Reichsstadt* [w:] *Feste und Feiern im Mittelalter. Paderborner Symposion des Mediävistenverbandes*, D. Altenburg, J. Jarnut, H.H. Steinhoff (red.), Sigmaringen 1991, s. 469; P.A. Jeziorski, *Proskrypcja i banicja...*, s. 193–194.

35 A. Mänd, *op.cit.*, s. 283; P.A. Jeziorski, *Proskrypcja i banicja...*, s. 193–194.

36 Zob. np. M. Biskup, *op.cit.*, s. 589.

37 Na temat wyglądu i symboliki tych wystawnych uczt, a także ich znaczenia, również w sensie politycznym, zob. M. Toeppen, *Festmahle und Ehrungen...*, s. 147–158; B. Herdзин, P. Oliński, *op.cit.*, s. 295–302; R. Czaja, *Uczty rady*

miejskiej w średniowiecznym Elblągu [w:] *Archaeologia et Historia Urbana*, R. Czaja, G. Nawrońska, M. Rębkowski, J. Tandecki (red.), Elbląg 2004, s. 263–268; idem, *Gesellschaft und Landesherr im Ordensland Preußen zu Beginn des 15. Jahrhunderts*, „Zapiski Historyczne”, 75 (2010), nr 4, s. 24.

38 *Acten der Ständetage Preussens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*, t. 3: *Januar 1447 bis Juli 1453*, M. Toeppen (red.), Leipzig 1882, nr 70. Zob. też S. Józwiak, J. Trupinda, *Krzyżackie zamki komturskie w Prusach. Topografia i układ przestrzenny na podstawie średniowiecznych źródeł pisanych*, Toruń 2012, s. 245–246, gdzie autorzy posilają się inną kopią tej samej relacji.

39 Podobnie uczyniono chociażby podczas wizyty wielkiego mistrza w Elblągu. Tam Ludwik von Erlichshausen i ważniejsze osoby z jego otoczenia otrzymali w podarunku słodycze i różne rodzaje płótna, szerzej zob. M. Toeppen, *Festmahle und Ehrungen...*, s. 148.

40 *Regesta Historico-Diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198–1525*, cz. II: *Regesta Privilegiorum Ordinis S. Mariae Theutonicorum. Regesten der Pergament-Urkunden aus der Zeit des Deutschen Ordens*, E. Joachim, W. Hübatsch (red.), Göttingen 1948, nr 2792.

41 P.A. Jeziorski, *Das Verzeichnis...*, s. 180–183. W przypadku innych miast, które wielki mistrz odwiedził w trakcie objazdu państwa z lat 1450–1451, większe grupy proskrybowanych dopuszczonych do jego łaski pojawiły się też w Toruniu (42 osoby), Królewcu (37 osób) oraz w Elblągu (25 osób). W innych ośrodkach rzadko liczba ta przekraczała 10 osób, zob. podsumowanie w: P.A. Jeziorski, *Proskrypcja i banicja...*, s. 194.

42 Więcej na ich temat zob. ostatnio: K. Kwiatkowski, *Zakon Niemiecki jako „corporatio militaris”*, cz. 1: *Korporacja*

okoliczności; mianowicie – wystawiony Grudenczowi przez urzędników zakonnych w imieniu wielkiego mistrza glejt został dołączony do przywoływanego rejestru na zasadzie wzoru tego typu dokumentu⁴⁵. Został on sporządzony 4 maja 1450 r., a więc w dniu przybycia Ludwika von Erlichshausena do miasta. Zaznaczono w nim wyraźnie, że Peter Grudencz towarzyszył głowie zakonu podczas uroczystego wjazdu do Gdańska („*Peter Grudencz [...] mit uns [tj. wielkim mistrzem – PAJ] in uns[ere]m irsten inczog ken Danczk ist ingekomen*”), co potwierdza jednoznacznie wagę tego aktu dla całego rytuału obejmowania proskrybowanego opieką i udzielenia mu azylu⁴⁶. Z dokumentu jasno wynika, że ciążył na nim zarzut popełnienia zabójstwa (*todslag*), ale nie podano personaliów domniemanej ofiary. Dość ogólnikowo potraktowano także sprawę okręgu sądowego, w którym obowiązywała jego proskrypcja: „*Peter Grudencz, der in unser[er] stadt Danczk van eynes todslages wegen daselbist begangen, in der acht ist gewezen*”. Być może dlatego, że jego proskrypcja była wiążąca dla wszystkich funkcjonujących wówczas gdańskich miast. Ponadto nie podano, przez jaki czas będzie obowiązywała wystawiona Grudenczowi gwarancja bezpieczeństwa. Jak jednak wyraźnie zaznaczono, glejt zabezpieczał go przed schwytaniem oraz postawieniem przed sądem, i miał za zadanie umożliwić mu podjęcie rozmów z „przeciwnikami” (*widdersachen*)⁴⁷, czyli reprezentantami (zapewne krewnymi) ofiary zabójstwa.

Nie wiadomo, czy Piotrowi Grudenczowi udało się wyjaśnić sprawę stawianych mu zarzutów i zakończyć istniejący konflikt. Wątpliwości z tym związane być może rozwiązałyby kwerenda w gdańskim rejestrze proskrybowanych z tego okresu. Niestety, źródła tego typu nie zachowały się, jakkolwiek istnieje wiele dowodów na to, że władze Głównego Miasta Gdańska prowadziły takie rejestry⁴⁸.

Możliwość weryfikacji dalszych losów proskrybowanych, zaopatrzonych przez wielkiego mistrza w glejt

zabezpieczający, pojawia się natomiast w przypadku Elbląga. Zachował się bowiem rejestr proskrybowanych z tego okresu (niestety, nie jest jasne, gdzie prowadzony – czy w Starym Mieście, czy też w Nowym Mieście Elblągu)⁴⁹. Przypomnijmy, że podczas wizyty wielkiego mistrza w tym mieście w 1450 r. glejty otrzymało w sumie 25 osób⁵⁰. Losy kilku spośród nich znane są bliżej dzięki wspomnianemu elbląskiemu rejestrowi proskrybowanych. I tak Hans Schrope został proskrybowany w 1449 r. za spowodowanie obrażeń u sługi młynarza (*moleknecht*)⁵¹. Nota ta została w bliżej nieznanym czasie wykreślona (anulowana), może właśnie dzięki glejtowi wielkiego mistrza wystawionemu w 1450 r. Hans Schrope nie wyciągnął jednak nauki z tej przykrew sytuacji, bowiem już w 1451 r. ponownie został odnotowany na kartach rejestru proskrybowanych, tym razem z powodu zarzutów o poranienie i złamanie nogi pewnego tkacza (*lyneweber*)⁵². Zapiska ta – również w bliżej nieznanym czasie i okolicznościach anulowana – jest tym bardziej cenna, że poświadcza profesję Hansa – został on nazwany czeladnikiem rzeźnika (*fleischergesell*). Kolejną osobą z interesującego nas grona jest Jorge Lange, proskrybowany w Elblągu w 1450 r. za obalenie na ziemię i potraktowanie obelżywym słowem, godzącym w honor⁵³, pewnego sługi piekarza (*beckerknechte*)⁵⁴. Wpis do rejestru dotyczący jego sprawy nie został wykreślony, co pozwala przypuszczać, że mimo posiadania glejtu wielkiego mistrza nie zdołał doprowadzić do zakończenia konfliktu z poszkodowanym i jego proskrypcja zachowała aktualność. Na liście odbiorców glejtów w 1450 r. pojawia się także Niclas Schonecke. Jest on zapewne tożsamy z Niclausem Schonecke, proskrybowanym w 1445 r. w Elblągu z racji zarzutu zadania obrażeń pewnemu tragarzowi pochodzącemu, jak się zdaje, ze Starego Miasta Elbląga⁵⁵. Dotycząca go nota została ostatecznie anulowana, być może dzięki glejtowi wielkiego mistrza z 1450 r. Prezentowane zestawienie zamykają dwie postaci: Paul Zomerfelt i Jorgen Lorheide. Pierwszy z nich

i krąg przynależących do niej. Kulturowe i społeczne podstawy działalności militarnej zakonu w Prusach (do początku XV wieku), Toruń 2012, s. 314–352; *idem*, *Wojska Zakonu Niemieckiego w Prusach 1230–1525. Korporacja, jej pruskie władztwo, zbrojni, kultura wojny i aktywność militarna*, Toruń 2016, s. 103–104, 107; S. Józwiak, *Dienerzy w służbie zakonu krzyżackiego w Prusach w drugiej połowie XIV – pierwszej połowie XV wieku. Liczebność, utrzymanie, zakwaterowanie*, „Zapiski Historyczne”, 83 (2018), nr 1, s. 7–37. Zob. też: S. Józwiak, A. Szweda, *Dwór wielkich mistrzów Zakonu Krzyżackiego w Malborku. Siedziba i świecie otoczenie średniowiecznego władcy zakonnego*, Toruń 2022, s. 147–197.

43 Zob. P.A. Jeziorski, *Das Verzeichnis...*, s. 178: „Die diener müsten bey dem handelwagen[n] reiten und die echter [tj. proskrybowanych – PAJ] beschutzen, das sie van dem wagen[n] nicht wurden gedrungen odir geczogen”. Por. P.A. Jeziorski, *Proskrypcja i banicja...*, s. 194, gdzie do interpretacji tego fragmentu wkradł się poważny lapsus.

44 P.A. Jeziorski, *Das Verzeichnis...*, s. 181.

45 *Ibidem*, s. 177.

46 Podobne sformułowania znalazły się w nagłówkach poprzedzających rejestr, zob. GStA PK, XX. HA, OF 17, s. 768–769; P.A. Jeziorski, *Das Verzeichnis...*, s. 177–178.

47 W sprawie tłumaczenia tego terminu zob. *Niemiecko-polski i polsko-niemiecki słownik historyczny (na podstawie źródeł średniowiecznych i wczesnonowoczesnych z terenu Polski)*, t. 1: *Niemiecko-polski słownik historyczny*, K. Kopiński, J. Tandecki, L. Lewandowska (red.), Toruń 2018, Fontes TNT, t. 114, s. 211.

48 Por. M. Grulkowski, *op.cit.*, s. 52; P.A. Jeziorski, *Proskrypcja i banicja...*, s. 101–102.

49 Więcej na jego temat zob. w pracy: P.A. Jeziorski, *Proskrypcja i banicja...*, szczególnie s. 203–209.

50 Zob. P.A. Jeziorski, *Das Verzeichnis...*, s. 179–180.

51 *Idem*, *Proskrypcja i banicja...*, s. 245, nr 242.

52 *Ibidem*, s. 248, 263; s. 249, nr 272.

53 Jego przykład dowodzi, że glejty wystawiane w trakcie objazdu hołdowniczego trafiały nie tylko do osób obwinianych o popełnienie zabójstwa, zranienie czy okaleczenie. Najwidoczniej osoby, którym zarzucano godzące w honor obelgi, również mogły ubiegać się w praktyce o łaskę nowo wybranego wielkiego mistrza krzyżackiego.

54 P.A. Jeziorski, *Proskrypcja i banicja...*, s. 246, nr 245.

55 *Ibidem*, s. 243, nr 226.

56 *Ibidem*, s. 243, nr 229.

57 *Ibidem*, s. 244, nr 235. Por. uwagi w przypisie nr 53.

58 Zob. P.A. Jeziorski, *Proskrypcja i banicja...*, s. 195.

59 Na temat średniowiecznego Golu-
bia zob. teksty zgromadzone w: *Historia Golubia-Dobrzynia*, t. 1: *Środowisko geograficzne, pradzieje i historia Golubia do 1939 r.*, K. Mikulski, M. Starosta (red.), Toruń 2008; na temat Pucka: C. Kardasz, *Przestrzeń, społeczeństwo i gospodarka późnośredniowiecznego Pucka w świetle źródeł pisanych [w:] Puck. Kultura materialna małego miasta w późnym średniowieczu*, M. Starski (red.), Warszawa 2017, s. 71–90.

(w elbląskim rejestrze proskrybowanych odnotowany jako Pael Somerfelt) został proskrybowany w 1446 r. za poranienie niejakiego Niclasa Beygera⁵⁶. Nota dotycząca jego osoby została później wykreślona, co pozwala przyjąć, że albo ostatecznie zdołał porozumieć się ze swoją ofiarą, albo został schwyty i odpowiedział za swój czyn karnie. Drugi ze wspomnianych został proskrybowany w 1448 r. za dwa *grosse worte*, jakimi uraczył niejakiego Mattisa Rubycawa von der Blumenawa⁵⁷. Nota dotycząca tej sprawy nie została jednak wykreślona, co sugeruje, że mimo starań podejmowanych przez proskrybowanego – czego dowodem są jego zabiegi o list żelazny (glejt) wielkiego mistrza – konfliktu nie udało się ostatecznie rozwiązać.

Na zakończenie prezentowanego szkicu warto podkreślić, że zachowany rejestr glejtów wydanych w latach 1450–1451 przez kancelarię wielkiego mistrza i związa-
nych z jego objazdem hołdowniczym po Prusach zakon-
nych nie rejestruje wszystkich dokumentów tego typu. Znane są przypadki glejtów wydanych osobom ściganym przez wymiar sprawiedliwości podczas wizyt wielkiego mistrza w Golubiu (w 1450 r.) czy Pucku (w 1451 r.)⁵⁸, które ostatecznie nie zostały odnotowane na stronach interesującego nas rejestru. Czy było to związane z cha-
akterem miast, w których doszło do takich sytuacji, a które zaliczały się do mniejszych ośrodków państwa zakonnego w Prusach, silnie uzależnionych od zakonu i posiadających ograniczone możliwości demonstrowania ewentualnego niezadowolenia z takiej sytuacji?⁵⁹ A może mamy do czynienia z przypadkami fałszerstw lub efektem działań nieuczciwych pisarzy pracujących w kancelarii wielkiego mistrza, którzy sporządzali au-
tentyczne glejty, ale uchylali się od ich wpisywania do rejestru, zachowując należność za ich wystawienie dla siebie? Pytania te na obecnym etapie badań musimy po-
zostawić bez odpowiedzi...

Będący obiektem naszej refleksji rejestr odbiorców glejtów wielkiego mistrza jest wreszcie świadectwem

dużej desperacji części proskrybowanych. Dotknięci konsekwencjami proskrypcji⁶⁰ i zmuszeni do ucieczki, z dala od rodziny, gotowi byli ponosić duże koszty związane z uwolnieniem od zarzutów i wykreśleniem swoich personaliów z rejestrów proskrybowanych. Związane były one bowiem nie tylko z uzyskaniem zabezpieczającego glejtu, ale również opłaceniem pretensji strony poszkodowanej czy chociażby urzędników odpowiedzialnych za rejestry sądowe zawierające imiona proskrybowanych, w tym również anulowanie not proskrypcyjnych⁶¹. Kosztowny i skrajnie niebezpieczny był także osobisty⁶² powrót do miejsca, w którym obowiązywała proskrypcja, co dla wielu – szczególnie tych uboższych, przeważających wśród proskrybowanych – było jedyną szansą na zakończenie konfliktu i zdjęcie ze swoich barków ciężaru proskrypcji. Czyhające na takich śmiałków niebezpieczeństwa wielu odstraszały, ale niektórzy gotowi byli podjąć takie ryzyko, czego dowodem jest właśnie omawiany rejestr glejtów⁶³.

60 Szerzej na ich temat zob. w: P.A. Jeziorski, *Proskrypcja i banicja...*, s. 16 nn.

61 Por. P.A. Jeziorski, *Zur Diskussion über das Wismarer Verfestungsbuch 1353–1430*, „Zapiski Historyczne”, 87 (2022), nr 2, s. 122–123.

62 Dopuszczane przez prawo chełmińskie i lubeckie korzystanie z pełnomocnika (adwokata), reprezentującego interesy proskrybowanego przed sądem, generowało kolejne koszty i w praktyce było dostępne tylko dla osób zamożniejszych.

63 O podróżach proskrybowanych zob. P.A. Jeziorski, *Proskrypcja i banicja...*, s. 41–43.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz Berlin-Dahlem,
XX. Hauptabteilung, Ordensfoliant 17.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- Acten der Ständetage Preussens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*,
t. 2: *Die Jahre 1436–1446*, M. Toeppen (red.), Leipzig 1880, s. 1–823.
- Acten der Ständetage Preussens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*, t. 3: *Januar 1447 bis Juli 1453*, M. Toeppen (red.), Leipzig 1882,
s. 1–774.
- Die älteste Thorner Stadtchronik*, M. Toeppen (red.), „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins”, 42 (1900), s. 117–181.
- Regesta Historico-Diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198–1525*, cz. I: *Regesten zum Ordensbriefarchiv*, t. 2, E. Joachim, W. Hubatsch (red.), Göttingen 1950, s. 1–396.
- Regesta Historico-Diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198–1525*, cz. II: *Regesta Privilegiorum Ordinis S. Mariae Theutonicorum. Regesten der Pergament-Urkunden aus der Zeit des Deutschen Ordens*, E. Joachim, W. Hubatsch (red.), Göttingen 1948, s. 1–494.
- Scriptores rerum Prussicarum*, t. 4, T. Hirsch, M. Toeppen, E. Strehlke (red.), Leipzig 1870, s. 1–800.
- Thorner Denkwürdigkeiten von 1345–1547*, A. Voigt (red.), „Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn”, 13 (1904), s. 1–253.

LITERATURA

- Biskup M., *Pod panowaniem krzyżackim – od 1308 r. do 1454 r.* [w:] *Historia Gdańska*, t. 1: *Do roku 1454*, E. Cieślak (red.), Gdańsk 1985, s. 337–642.
- Błażewicz A., *Wyposażenie kaplic krzyżackich zamków wójtowskich w Grabinach-Zameczku, Laskach i Sztumie* [w:] *Komturzy, rajcy, żupani*, B. Śliwiński (red.), Malbork 2005, *Studia z Dziejów Średniowiecza*, t. 11, s. 21–43.
- Conrad K., *Winrich von Kniprode* [w:] *Die Hochmeister des Deutschen Ordens 1190–1994*, U. Arnold (red.), Marburg 1998, s. 84–88.
- Czaja R., *Gesellschaft und Landesherr im Ordensland Preußen zu Beginn des 15. Jahrhunderts*, „Zapiski Historyczne”, 75 (2010), nr 4, s. 19–31.
- Czaja R., *Uczty rady miejskiej w średniowiecznym Elblągu* [w:] *Archaeologia et Historia Urbana*, R. Czaja, G. Nawrońska, M. Rębkowski, J. Tandecki (red.), Elbląg 2004, s. 263–268.

- Długokęcki W., *Elita władzy miasta Malborka w średniowieczu*, Malbork 2004.
- Długokęcki W., *Zaginione dwory krzyżackie w okolicach Malborka. Uwagi do badań nad osadnictwem Żuław Wielkich w średniowieczu* [w:] *Krzyżowcy, kronikarze, dyplomaci*, B. Śliwiński (red.), Gdańsk 1997, *Studia z Dziejów Średniowiecza*, t. 4, s. 23–32.
- Goliński M. [recenzja pracy], *Paweł A. Jeziorski, Proskrypcja i banicja w miastach pruskich późnego średniowiecza*, Warszawa 2017, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 74 (2019), nr 1, s. 151–153.
- Grulkowski M., *Najstarsze księgi miejskie Głównego Miasta Gdańska z XIV i początku XV wieku. Studium kodykologiczne*, Warszawa 2015.
- Grzegorz M. [recenzja pracy], *Klaus Neitmann, Der Hochmeister des Deutschen Ordens in Preußen – ein Residenzherrscher unterwegs. Untersuchungen zu den Hochmeisteritineraren im 14. und 15. Jahrhundert*, Köln–Wien 1990, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. *Studia Historyczne*”, 5 (1997), s. 167–177.
- Herdzin B., Oliński P., *Rachunki z uczty wydanej na cześć wielkiego mistrza Ulryka von Jungingen w Toruniu w 1407 roku* [w:] *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu. Studia ofiarowane Profesorowi Antoniemu Czacharowskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, Toruń 1996, *Studia Polonica Historiae Urbanae*, t. 2, s. 295–301.
- Historia Golubia-Dobrzyńia*, t. 1: *Środowisko geograficzne, pradzieje i historia Golubia do 1939 r.*, K. Mikulski, M. Starosta (red.), Toruń 2008.
- Hubatsch W., *Winrich von Kniprode, Hochmeister des Deutschen Ordens 1352 bis 1382. Zum Gedächtnis seines Todestags vor 600 Jahren*, „Blätter für Deutsche Landesgeschichte. Neue Folge des Korrespondenzblattes”, 119 (1983), s. 84–91.
- Janosz-Biskupowa I., *Archiwum Ziemi Pruskiej. Studium archiwoznawcze*, Warszawa–Poznań 1974, s. 1–281.
- Jähnig B., *Hat Kaiser Karl IV. im Jahre 1355 mit Hochmeister Winrich von Kniprode verhandelt? Ein Beitrag zu Regierungsstil und Diplomatengeschichte des Deutschen Ordens im 14. Jahrhundert*, „Blätter für Deutsche Landesgeschichte. Neue Folge des Korrespondenzblattes”, 116 (1980), s. 77–119.
- Jähnig B., *Ludwig von Erlichshausen (Ellrichshausen) (21.III.1450 – 4.IV.1467)* [w:] *Die Hochmeister des Deutschen Ordens 1190–1994*, U. Arnold (red.), Marburg 1998, s. 131–138.
- Jähnig B., *Winrich von Kniprode – Hochmeister des Deutschen Ordens 1352–1382*, „Jahrbuch Preußischer Kulturbesitz”, 19 (1982 [1983]), s. 249–276.
- Jeziorski P.A., *Proskrypcja i banicja w miastach pruskich późnego średniowiecza*, Warszawa 2017, s. 1–334.

- Jeziorski P.A., *Die Strafe der Ausweisung aus der Stadt im Licht der preußischen Verfestungsbücher (14.–15. Jahrhundert) [w:] Gelebte Normen im urbanen Raum? Zur sozial- und kulturgeschichtlichen Analyse rechtlicher Quellen in Städten des Hanseraumes (13. bis 16. Jahrhundert)*, H. Brand, S. Rabeler, H. von Seggern (red.), Hilversum 2014, s. 29–44.
- Jeziorski P.A., *Das Verzeichnis der von Hochmeister Ludwig von Erlichshausen Begnadigten. Eine Quelle zur Geschichte der hochmeisterlichen Landrundreise in den Jahren 1450–1451*, „Ordines Militares. Colloquia Torunensia Historica. Yearbook for the Study of the Military Orders”, 17 (2012), s. 157–199.
- Jeziorski P.A., *Zur Diskussion über das Wismarer Verfestungsbuch 1353–1430*, „Zapiski Historyczne”, 87 (2022), nr 2, s. 117–131.
- Johansen P., *Ordensmeister Plettenberg in Reval*, „Beiträge zur Kunde Estlands”, 12 (1927), s. 100–115.
- Jóźwiak S., *Dienerzy w służbie zakonu krzyżackiego w Prusach w drugiej połowie XIV – pierwszej połowie XV wieku. Liczebność, utrzymanie, zakwaterowanie*, „Zapiski Historyczne”, 83 (2018), nr 1, s. 7–37.
- Jóźwiak S., *Władza a społeczeństwo [w:] Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Władza i społeczeństwo*, M. Biskup, R. Czaja (red.), Warszawa 2008, s. 138–142.
- Jóźwiak S., Szweda A., *Dwór wielkich mistrzów Zakonu Krzyżackiego w Malborku. Siedziba i świeckie otoczenie średniowiecznego władcy zakonnego*, Toruń 2022.
- Jóźwiak S., Trupinda J., *Krzyżackie zamki komturskie w Prusach. Topografia i układ przestrzenny na podstawie średniowiecznych źródeł pisanych*, Toruń 2012.
- Kardasz C., *Przestrzeń, społeczeństwo i gospodarka późnośredniowiecznego Pucka w świetle źródeł pisanych [w:] Puck. Kultura materialna małego miasta w późnym średniowieczu*, M. Starski (red.), Warszawa 2017, s. 71–90.
- Koeppen H., *Die Resignation des Hochmeisters Heinrich Dusemer und die Wahl seines Nachfolgers Winrich von Kniprode*, „Zeitschrift für Ostforschung”, 7 (1958), nr 3, s. 380–392.
- Kreem, J., *The Town and its Lord. Reval and the Teutonic Order in the fifteenth Century*, Tallinn 2002, Tallinna Linnaarhiivi Toimetised 6, s. 1–213.
- Kwiatkowski K., *Wojska Zakonu Niemieckiego w Prusach 1230–1525. Korporacja, jej pruskie władztwo, zbrojni, kultura wojny i aktywność militarna*, Toruń 2016.
- Kwiatkowski K., *Zakon Niemiecki jako „corporatio militaris”, cz. 1: Korporacja i krąg przynależących do niej. Kulturowe i społeczne podstawy działalności militarnej zakonu w Prusach (do początku XV wieku)*, Toruń 2012.

- Mänd A., *Signs of Power and Signs of Hospitality: the Festive Entries of the „Ordensmeister” into Late Medieval Reval [w:] ... The Man of Many Devices, Who Wandered Full Many Ways... Festschrift in Honor of János M. Bak*, B. Nagy, M. Sebők (red.), Budapest 1999, s. 281–293.
- Neitmann K., *Der Hochmeister des Deutschen Ordens in Preußen – ein Residenzherrscher unterwegs. Untersuchungen zu den Hochmeisteritineraren im 14. und 15. Jahrhundert*, Köln–Wien 1990, Veröffentlichungen aus den Archiven Preussischer Kulturbesitz, t. 30, s. 1–161.
- Niederstätter A., *Königseintritt und -gastung in der spätmittelalterlichen Reichsstadt [w:] Feste und Feiern im Mittelalter. Paderborner Symposium des Mediävistenverbandes*, D. Altenburg, J. Jarnut, H.H. Steinhoff (red.), Sigmaringen 1991, s. 491–500.
- Niemiecko-polski i polsko-niemiecki słownik historyczny (na podstawie źródeł średniowiecznych i wczesnonowożytnych z terenu Polski)*, t. 1: *Niemiecko-polski słownik historyczny*, K. Kopiński, J. Tandecki, L. Lewandowska (red.), Toruń 2018, Fontes TNT, t. 114, s. 1–307.
- Nottbeck E. von, *Die Huldigungen der Stadt Reval im 16. Jahrhundert*, „Beiträge zur Kunde Ehst-, Liv- und Kurlands”, 3 (1887), s. 216–235.
- Radoch M., *Objazd holdowniczy Ludwika von Erlichshausena w 1450 i 1451 roku*, „Echa Przeszłości”, 20 (2019), nr 2, s. 13–32.
- Semrau A., *Die Huldigung unter dem Hochmeister Konrad Zöllner in den Jahren 1383 bis 1384*, „Mitteilungen des Copernicus Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn”, 43 (1935), s. 142–143.
- Süvalep A., *Ordumeister Hermann von Brüggeneý külaskäik Tallinna 1536.a. ja turniir Raekoja platsil*, „Vana Tallinn”, 1 (1936), s. 55–76.
- Toeppen M., *Geschichte Masurens. Ein Beitrag zur preußischen Landes- und Kulturgeschichte*, Danzig 1870, s. 1–520.
- Toeppen M., *Festmahle und Ehrungen den Hochmeistern von der Stadt Elbing gegeben*, „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins”, 39 (1899), s. 147–158.
-